

(Il Tempo - E.Menghi) Nie wszedł do samolotu do Lizbony z powodów ostrożnościowych, gdyż na treningu przed wyjazdem został mocno kopnięty w duży palec u stopy przez Paredesa. W rzeczywistości jest nieco zmartwienia w przypadku Pjanica: ryzykuje bowiem również opuszczenie kolejnego letniego testu, zaplanowanego na środę, 5 sierpnia, na Camp Nou, z Barceloną.

Lekarze Romy wykluczyli mikrozłamania, jednak Bośniak odczuwa nadal dyskomfort i fakt, że jest to ta sama noga (prawa), gdzie przez długi czas kostka wpływała negatywnie na poprzedni sezon, sugeruje większą ostrożność. Jeśli Pjanic nie będzie w optymalnej kondycji przed meczem z Blaugraną, Garcia powinien zdecydować się na niepodejmowanie ryzyka i czekanie na mecz z Valencią (8 sierpnia), wykorzystując problem fizyczny do "ukrycia" pomocnika przed zainteresowanym okiem Luisa Enrique.

Autor: abruzzo